

## GENOWEFA KRZOS

ur. 1922; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Żydzi, pogrzeby żydowskie, cmentarz żydowski

### Pogrzeby żydowskie

Co który Żyd umarł, a znajomy, to i dziadek mój chodził [na pogrzeb]. Chodziliśmy na kierkut. Pochowali tam, modlili się, kiwali się, oj giewałt. Myśmy postali, popatrzeliśmy, każdy po swojemu się pomodlił za niego. Ale że tak chodzić na pogrzeby, bo tam Żyd, nie, tylko to, co znaleźmy, cośmy żyli razem, tośmy chodzili.

[Chowali] w trumnie. Ale trumnę nie odkrywali nam. Nie widziałam, jak tam jest. Tylko mówili, że po żydowsku, w tych chałatach. Szli i „Aj, aj, waj, aj waj, waj” i płakali i machali rękami „Aj waj, waj, aj waj, waj” za głowę. I o taki był jęk, płacz taki. A to podjechała furmanka, zabrali swoje, na kierkut pojechali, pochowali i już.

[Kirkut] tu był zaraz przy Lubartowskiej, boczna Lubartowskiej i takie w dół było i łąki. [Drugi] na Lipowej był, koło wojska. Tak kończyła się Lipowa i wojsko i kierkut był. A na tym kierkucie to później stawiali Niemcy coś, porozkładali, było zajęte, wyrównane. Były jeszcze [inne], ale to trzeba by było nic nie robić, tylko latać po kierkutach i patrzeć, gdzie, co chowają. [Kirkut był] odgradzony i ziemne były groby. A tu niby pomnik stawiali, taki cementowy, okrągłe i napisane po żydowsku, że taki i taki tu leży.

Data i miejsce nagrania	2008-09-29, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"